IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 9)
z dnia 12 lutego 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 9)

12 lutego 2020 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat możliwości organizacji Mistrzostw Europy w Biegach Przełajowych w Krakowie, w 2022 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Osuch** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu wraz ze współpracownikami, **Henryk Olszewski** prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki wraz ze współpracownikami, **Dariusz Kaczmarski** prezes Stowarzyszenia Sportival wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Szanowni państwo, za listą obecności stwierdzam kworum i otwieram posiedzenie Komisji w dniu dzisiejszym. Na samym początku chciałbym przywitać zaproszonych gości, związanych z planem dzisiejszego posiedzenia. Witam serdecznie pana prezesa Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Henryka Olszewskiego. My też mamy swojego Olszewskiego w prezydium. Witam pana wiceprezesa PZLA Tomasza Majewskiego. Jego obecność była potwierdzona, ale go nie ma. Witam pana Dariusza Kaczmarskiego – prezesa Stowarzyszenia Sportival oraz pana Bogusława Mamińskiego, również z tego stowarzyszenia, *de facto* naszego mistrza. Witam pana Marcina Fudaleja, który również reprezentuje grupę inicjatorów projektu, który będzie dziś prezentowany. Witam oczywiście naszych stałych partnerów z ministerstwa. Jest pan minister Jacek Osuch i pani naczelnik w Departamencie Sportu Wyczynowego Ministerstwa Sportu pani Angelika Głowienka.

Szanowni państwo, dziś w porządku mamy informację na temat możliwości organizacji Mistrzostw Europy w Biegach Przełajowych w Krakowie, w 2022 roku. Ten punkt bierze się też z faktu, iż Komisja zainicjowała powstanie stałej podkomisji, która będzie się zajmowała przygotowaniem i lansowaniem imprez europejskich i światowych w Polsce. Polska byłaby ich gospodarzem. Jedną z takich inicjatyw, w ramach której będziemy walczyli, aby w Polsce odbyła się impreza tej rangi, jest właśnie ta. Projekt zostanie państwu przedstawiony za chwilę. Mamy jeden punkt. Dla porządku pragnę państwa posłów zapytać czy są uwagi do porządku dziennego obrad Komisji. Nie słyszę. Stwierdzam, skoro nie ma, że przyjęliśmy ten jednopunktowy porządek.

Po konsultacji z panem ministrem, panem prezesem oraz grupą inicjatorów z Krakowa moja propozycja jest taka, abyśmy rozpoczęli od prezentacji tej inicjatywy. Kto zaczyna, kto rządzi? Proszę jeszcze raz wszystkich przedstawić, a następnie przedstawić aplikację i przeprowadzimy dyskusję, którą otworzy minister. Wszyscy będziemy mogli zadać pytania i zapoznać się z tą inicjatywą. Bardzo proszę, pan prezes czy pan Dariusz Kaczmarski? Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Sportival Dariusz Kaczmarski:

Dziękuję bardzo za możliwość zaprezentowania naszej idei, nad którą pracujemy od dobrych kilku lat, wspólnie z Bogusiem Mamińskim i grupą inicjatywną z miasta Kraków, mam nadzieję, że przy aprobacie Polskiego Związku Lekkiej Atletyki i całego środowiska biegowego. Chcemy w Krakowie zorganizować imprezę biegową, która rozrusza trochę inne bieganie w Polsce. Sami doświadczacie tego na co dzień – mamy bardzo rozwinięte biegi uliczne. Chcemy powrócić do idei biegów przełajowych, które są pod-

stawą w szkoleniu młodzieży i później – w sporcie wyczynowym. Ta impreza będzie niewątpliwą promocją Krakowa i Małopolski w Europie. Jeździmy na te imprezy od lat. Myślę, że Kraków stać, aby zorganizować imprezę inną, niż wszystkie. Ta prezentacja była już pokazana europejskiej federacji kilka lat temu i spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem. Poprosili nas, abyśmy jeszcze raz złożyli aplikację na Kraków 2022.

Cała idea wyszła ze środowiska biegowego. Bardzo mocno jest tam wspierany Bogusław Mamiński, który jest uznanym autorytetem, jeśli chodzi o organizację imprez sportowych. Marcin Fudalej jest jednym z czołowych menedżerów europejskich, jeśli chodzi o bieganie. Ja uczestniczę bardzo mocno w organizacji imprez biegowych w Krakowie. Mamy dość duże tradycje. Prawie 40 lat temu w Warszawie organizowaliśmy mistrzostwa świata – na Służewcu. Impreza szerokim echem odbiła się w latach 80. Mimo kryzysu robiliśmy takie imprezy. Później zrobiliśmy mistrzostwa świata w Bydgoszczy.

Ta impreza na dużym światowym poziomie ma swoje zalety, ale ma też wady, gdyż jest bardzo zdominowana przez biegaczy z krajów afrykańskich. Naszą ambicją jest przywrócenie poziomu biegów w Europie. Dlatego idea robienia mistrzostw Europy ma głęboki sens, jeśli chodzi o przywrócenie wysokiego poziomu biegów w Europie, na czym zależy bardzo władzom europejskim.

Dlaczego Kraków i Polska? Nigdy nie byliśmy gospodarzem. Nigdy w Krakowie nie było międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, a przypominam, że w Krakowie powstał Polski Związek Lekkiej Atletyki, ponad 100 lat temu i polski ruch olimpijski. Jest to historycznie miejsce, gdzie wszystko się zaczęło. Warto byłoby to uczcić.

Jak państwo wiedzą, Kraków aplikuje do Igrzysk Europejskich w Krakowie w 2023. Warto zorganizować dużą międzynarodową imprezę po to, aby sprawdzić służby, logistykę, hotele, całą organizację. Jest głęboki sens *timingowy*, aby to zrobić w Krakowie, aby sprawdzić się przed jeszcze większą imprezą, która czeka Kraków, województwo i Polskę rok później. Do tego Kraków jest przyjazny dla kibiców. Reklamujemy się jako miasto sportu. Mamy fantastyczną infrastrukturę, hotele, restauracje i Tauron Arenę, niezłe lotnisko, z połączeniami z większością dużych miast w Europie. Kwestia logistyczna więc odpada. Jest to wysoce cenione przez władze europejskie.

Gdzie mają odbyć się zawody? Mamy pomysł wykorzystania Tauron Areny. Zaraz pokażę bardzo fajny filmik. Tauron Arena znajduje się w środku Krakowa, jest dostęp ze wszystkich miejsc, naokoło fantastyczny park. Możemy to wykorzystać na potrzeby imprezy na całkowicie innym poziomie organizacyjnym, jeśli chodzi o biegi przełajowe. Chcemy pokazać Europie, że w Krakowie mamy pomysł na dynamiczną, nowoczesną imprezę w centrum miasta. Nie tak, jak się teraz organizuje gdzieś na obrzeżach, ale w centrum, dla ludzi, dla wszystkich. Dzięki temu, że to jest w Krakowie mamy nadzieję, że ściągniemy bardzo wielu ludzi z Europy.

Tauron Arena – proponujemy nową formułę zawodów. Chcemy, aby meta była na Tauron Arenie. Zawody odbędą się w grudniu, pogoda może być różna, a kibic potrzebuje komfortu. Jeśli da się w Tauron Arenie robić motocross, to dlaczego nie da się robić biegania. Możemy połączyć te dwie imprezy, połączyć koszty i zrobić cudowną imprezę w całkowicie innych warunkach dla biegaczy. To coś, czego nigdy na świecie nie było. Myślę, że przekaz tej imprezy pójdzie w świat i pokaże, że Kraków i Polska są nowoczesne, jeśli chodzi o organizację mistrzostw na każdym poziomie.

Nie wiem czy wszyscy państwo posłowie widzieli Tauron Arenę. Myślę, że warto obejrzeć ten filmik. Większość z państwa na pewno zna tę największą halę. Oferuje wielkie możliwości organizacyjne. Organizujemy tam ponad 100 imprez rocznie. To nowoczesna arena, nie trzeba dodatkowych środków. Ta impreza może być więc całkiem tania i na zupełnie innym poziomie organizacyjnym, jeśli chodzi o tego typu imprezy. Koncerty odbywają się wewnątrz i na zewnątrz areny, z wykorzystaniem dostępnej infrastruktury. Miasto Kraków i Polska poniosły duże koszty, aby zbudować tak piękną halę i naszym zdaniem powinna być cały czas wykorzystywana. W grudniu jest martwy okres. Rozmawialiśmy z hotelarzami. Ta impreza może przynieść impuls ekonomiczny dla miasta Kraków, dla Małopolski i dla Polski.

Ideą jest ściągnięcie jak największej liczby kibiców, którzy będą mogli oglądać bieganie w komfortowych warunkach. To niespotykane na świecie, aby w grudniu można

było komfortowo obejrzeć widowisko sportowe, które de facto powinno odbywać się na zewnątrz. Możemy połączyć tu jedno z drugim, przy wykorzystaniu Tauron Areny oraz możliwości, jakie ona daje, również jeśli chodzi o przekaz multimedialny. Możemy pokazać jak nowoczesnym i dynamicznym miastem jest Kraków i jak możemy organizować zawody na całkowicie innym poziomie. Taki jest cel i idea naszego pomysłu. Potrzebujemy pomocy wielu organizacji i federacji, aby zrobić to na poziomie zgodnym z naszymi ambicjami.

Teraz państwo mogą zobaczyć trasę. Bardzo spodobała się władzom federacji. Start i meta są w środku Tauron Areny. To całkowicie inny przekaz medialny, który może pójść w świat. Impreza odbywa się na zewnątrz, z łatwym dostępem ze wszystkich stron, jeśli chodzi o komunikację. Ta propozycja jest nowatorska, rewolucyjna i władze EA bardzo przychylnie potraktowały naszą propozycję.

W odległości 5 km mamy 15 hoteli, dziesięć czterogwiazdkowych, trzy trzygwiazdkowe, ponad 2 tys. dostępnych łóżek, bez żadnego problemu logistycznego. Kraków Balice i port – 30 minut od miejsca imprezy. W pobliżu jest akademia wychowania fizycznego z kilkuset studentami, którzy mogą nam pomóc w imprezie, a jednocześnie uczyć się. Znakomite położenie – centrum miasta. Dojazd z każdego miejsca w Krakowie. Lotnisko 19 km, dworzec autobusowy – 6 km. Wszystko jest na miejscu i pod ręką.

Co daje nam taka organizacja? Połączenie organizacji imprezy z powrotem do tradycji biegów przełajowych. To byłby pierwszy etap udanej selekcji do sportu wyczynowego. Powinno nam wszystkim na tym zależeć, a szczególnie Komisji sejmowej. To szansa na opracowanie, wspólnie z Ministerstwem Sportu planu powrotu biegów przełajowych do szkół i uczelni, jako podstawy szkolenia ogólnorozwojowego. Zaniedbaliśmy to i efekt jest taki, że nie mamy światowej klasy biegaczy w Polsce, bo nie ma systemu selekcji do sportu. Myślę, że jeśli tę imprezę możemy wykorzystać do powrotu do tych starych, dobrych, sprawdzonych metod, to polski sport będzie zadowolony z naszego pomysłu.

Niech państwo zobaczą – te zawody organizowane są w dużych miastach. W tym roku była Lizbona, za rok Dublin, Turyn. To tylko duże miasta, gdzie jest dobra logistyka. Przy państwa wsparciu i przychylności Kraków 2022 może się odbyć na południu Polski, organizowany przez województwo, związki, władze, jako wspólne pokazanie Europie nowoczesnej formy biegania. Dziękuję. Jesteśmy otwarci na pytania.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Kto z państwa chce zabrać głos. Jako pierwszy pan poseł Szewiński.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam pytanie. Jaki jest przewidziany budżet i konstrukcja finansowa? Ile środków zabezpiecza samorząd krakowski, sejmik, prywatni sponsorzy, a ile środków może zabezpieczyć ministerstwo sportu na przedmiotową imprezę? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Bardzo proszę, pan poseł Papke.

Poseł Paweł Papke (KO):

Dzień dobry. Szanowni państwo, oczywiście bardzo mocno wspierając, będąc za takimi imprezami jak mistrzostwa Europy, uważam pomysł za bardzo fajny i klarowny. Mam pytania. Jak zrozumiałem, mówimy o grudniu. Wiemy doskonale, że Kraków w miesiącach zimowych bardzo zagrożony jest problemem smogu. Nasuwają się pytania o zdrowie sportowców. Co na to europejska federacja biegów? W Krakowie wskaźniki smogowe przekraczane są wielokrotnie. Jak to może się odbić na zdrowiu sportowców? Drugie pytanie – nie wiem czy dobrze rozumiem ten slajd, który państwo tu wyświetlili. *Long lap* 1500 m i *short lap* 1500 m. Czy mógłby pan przybliżyć nam o co chodzi w tych dwóch trasach, bo tylko ta na czerwono – długa – przebiega przez środek hali sportowej. Czy niebieska też? Czy na tym slajdzie jest jakaś literówka? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Kałużny.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym wypowiedzieć się krótko i wesprzeć tę inicjatywę. To jest słuszny kierunek. Uważam, że państwo polskie powinno być stać na imprezy takiego kalibru. Podoba mi się aspekt, który tu pan zawarł, jeśli chodzi o dzieci i młodzież oraz ich edukację – przywrócenie biegów do szkół.

Może to nie będzie ściśle związane z tematem, ale trochę pobocznie. Korzystam z obecności pana ministra i powiem to któryś raz na tej Komisji i może będę to powtarzał, dopóki kogoś to nie zainspiruje – mamy otwarte strefy aktywności. Słyszę o nich wiele dobrego, ale od wójtów i burmistrzów docierają do mnie czasem jakieś drobne uwagi. Te otwarte strefy aktywności można realizować w określonych wariantach i postulowałbym, aby je rozszerzyć, właśnie na takie tory przełajowe do biegów przy szkołach. To będzie naprawdę dużo atrakcyjniejsze. Nie chodzi o to, że to musi być taki wariant, ale chodzi o możliwość i większy wybór. Pamiętam przy mojej szkole 20 lat temu był taki tor – na tamte czasy – i cieszył się dużym powodzeniem. Każdą lekcję wychowania fizycznego zaczynaliśmy od tego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję. Kto z państwa chce jeszcze zabrać głos? Chciałbym prosić o uzupełnienie tej prezentacji o elementy, które są potrzebne. Kiedy będzie złożona pełna prezentacja przed europejską federacją? Kiedy będzie decyzja? Czego państwu jeszcze brakuje? Czy miasto podjęło już decyzję o wspieraniu inicjatywy? Na jakim jesteście etapie? Do kiedy musicie złożyć pełną aplikację? Z punktu widzenia tego projektu, to są dla nas ważne informacje. Czy jeszcze państwo posłowie chcą zabrać głos? Na tym etapie nie słyszę kolejnych zgłoszeń. Bardzo proszę o kolejne wypowiedzi ze strony inicjatorów. Bardzo proszę, pan Mamiński.

Członek Stowarzyszenia Sportival Bogusław Maminski:

Bogusław Mamiński. Chciałbym ustosunkować się do trasy biegu. Pragnę państwu przekazać, iż mam troszkę doświadczenia, gdyż miałem przyjemność być członkiem komisji biegów przełajowych przy Europejskiej Federacji Lekkoatletycznej. To projekt, który proponujemy delegacji, która już zaplanowała przyjazd do Krakowa. Odwiedzą nas między 7-9 czerwca. Przygotowujemy się na ten dzień. Wspólnie z komisją europejskiej federacji ustalamy już ostateczne szczegóły. Jeśli chodzi o decyzję przyznania organizacji, ostateczna zaplanowana jest na połowę listopada. Dziękuję.

Prezes Stowarzyszenia Sportival Dariusz Kaczmarski:

Jest tu ewidentny błąd, pan poseł zwrócił na niego uwagę – *short lap* powinno być 400 m. Chodzi o to, aby zawodnicy jak najczęściej przebiegali przed widzami, aby zawody były interesujące dla kibiców. To nowatorskie rozwiązanie. Trasa jest krótka, ale widzimy kilkanaście razy rywalizujących zawodników. To nowość.

Jeśli chodzi o budżet imprezy to około 6 mln zł. Z tego dużą część pokrywają federacje krajów. Uczestniczą 42 kraje, w tym Izrael, Turcja i Kazachstan. Oni opłacają przyjazd zawodników. Chcemy zrównoważyć budżet i podzielić go na koszty w mieście i województwie. Jako Polska też powinniśmy partycypować w finansowaniu. Przy okazji chcemy zrobić biegi dzieci, kilka dni wcześniej, na tej samej trasie. Mamy pomysł, aby zrobić mistrzostwa Europy księży. Mamy przychylność władz kościelnych z Krakowa. Da się to zrobić, przyjadą biegać do Krakowa.

To będzie trzydniowa impreza, finansowana przez bardzo wiele podmiotów. Pozwoli nam to osiągnąć budżet i zrobić imprezę na bardzo wysokim poziomie. Chcemy również zaprosić amatorów z całej Europy, aby przyjechali do Krakowa i dzień wcześniej pobiegli na tej samej trasie. Oni oczywiście będą płacili. Część środków będzie pochodziło z opłat startowych. Myślę, że przy takim podejściu możemy budżet bardzo mocno zrównoważyć. Jeśli wszystkie pomysły wypalą, bez problemu możemy zorganizować imprezę z dużym budżetem, na bardzo wysokim poziomie.

Członek Stowarzyszenia Sportival Marcin Fudalej:

Chciałbym odpowiedzieć na pytanie pana posła dotyczące ewentualnego alarmu smogowego. Pragnę zaznaczyć, że w Krakowie rokrocznie odbywają się biegi uliczne. Bieg

niepodległości ma miejsce 11 listopada, bieg mikołajkowy 7 grudnia i bieg sylwestrowy. Wtedy trzeba się spodziewać najwyższego natężenia smogu. Musimy to oczywiście brać pod uwagę. Zrobi to również europejska federacja. Te sprawy będą wnikliwie badane. Odpowiedź nasuwa się jedna. Jeśli zagrożenie istniałoby naprawdę, to wszystkie imprezy masowe na zewnątrz byłyby odwoływane w listopadzie i grudniu. Na chwilę obecną nic takiego się nie dzieje. Dziękuję.

Prezes Stowarzyszenia Sportival Dariusz Kaczmarski:

Jeszcze mały komentarz. Myślę, że ta impreza jest też jedną z przyczyn, aby dalej w Krakowie walczyć ze smogiem. Takie imprezy to bodziec dla naszych władz, aby walczyć z tym problemem. W Krakowie problem został rozwiązany, ale są jeszcze gminy ościenne. Jeśli uda nam się to szybko rozwiązać, a wiem że tak, to mam nadzieję że Kraków będzie wkrótce jednym z najbardziej zielonych punktów na mapie Polski, jeśli chodzi o smog.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, pani naczelnik, bardzo proszę o wypowiedź co do zainteresowania tą imprezą ze strony ministerstwa.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu Jacek Osuch:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, tak naprawdę każda inicjatywa, która pozwala rozwijać sport i umiejętności sportowe dzieci i młodzieży oraz seniorów jest z naszej strony bardzo mile widziana. Jako Ministerstwo Sportu będziemy popierali każdą taką inicjatywę.

Sięgnę pamięcią do czasów, gdy miałem 10-15 lat. Przypominam sobie, że praktycznie w każdej szkole na terenie powiatu, w którym mieszkałem, były koła zainteresowań biegami przełajowymi. Wtedy nie było komputerów, telefonów komórkowych. Wychowywali się tam mistrzowie. Pan przewodniczący mówiąc o tym, że będzie to trzydniowa impreza pokazuje, że będą też zawody dla dzieci. To bardzo dobry przykład, abyśmy mogli wspierać tę inicjatywę.

Poseł Kałużny mówił o rozszerzeniu otwartych stref aktywności sportowej. Rozmawiamy o tym w MS, aby gdzieś z boku otwartych stref robić tory z pętlą około 3 km, do łyżworolek, *nordic walking*, nawet rowerowe. Teraz jesteśmy na etapie rozmowy. Takie mistrzostwa w Krakowie na pewno będą pomocne, abyśmy mogli szerzej spojrzeć na ruch, bieganie, a szczególnie bieganie przełajowe w Polsce.

Musimy też wiedzieć o jednym, bo pan poseł Szewiński na wstępie zapytał o dofinansowanie. Proszę państwa, tak jak bywało do tej pory, imprezy sportowe o takiej randze MS dofinansowywało kwotą do miliona złotych. Trzeba wziąć to pod uwagę. Będzie otworzony konkurs. Bardzo proszę złożyć do aplikację. Ministerstwo Sportu to rozpatrzy. Gdy ogłosimy wyniki, mam nadzieję, że to będzie z satysfakcją nie tylko dla państwa, ale dla całego świata biegaczy.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Poproszę jeszcze o uzupełnienie. Zapytałem o to, co mają państwo na dzień dzisiejszy. Jakie deklaracje od instytucji publicznych? Czego wam jeszcze do tej aplikacji brakuje, oprócz tego co wypracowaliście? Rozumiem, że ta prezentacja nie jest jeszcze szczegółowa, bo nie chcieliście zanudzać nas pewnymi kwestiami logistycznymi, które musicie pokazać – drogę z lotniska, hotele itd. Proszę odnieść się do tego, czy zmieścicie się w milionie złotych, czy nie, jeśli wniosek mógłby być złożony tylko do tej kwoty.

Prezes Stowarzyszenia Sportival Dariusz Kaczmarski:

Odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego, oczywiście to jest draft. Zgodnie z procedurą w czerwcu będzie wizytacja, a rozstrzygnięcie konkursu będzie w listopadzie 2020 roku. Mamy 2 lata na przygotowanie budżetu i finansowania imprezy. Przedstawimy prezentację, gdy będzie gotowa, podobnie, jeśli chodzi o złożenie wniosku do MS i wszystkich innych instytucji, które mogą nam pomóc w zapięciu budżetu. Myślę, że będzie to bardzo klarownie i transparentnie przygotowane. Jeśli chodzi o…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Czego jeszcze potrzebujecie?

Prezes Stowarzyszenia Sportival Dariusz Kaczmarski:

Mamy wstępną zgodę pana prezydenta Jacka Majchrowskiego, podpisany list intencyjny i przy poprzedniej aplikacji mieliśmy też zgodę pana ministra Bańki. Teraz będziemy potrzebowali zgody pani minister. Mamy też zgodę i aprobatę pana prezesa Olszewskiego z Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Wszystkie instytucje wyraziły wstępne zainteresowanie przeprowadzeniem tej imprezy. Myślę, że jeśli wszyscy razem zgodnie będziemy popierali tę ideę, bez problemu powinniśmy wygrać tę aplikacje. Konkurencja jest duża i miasta chcą organizować tę imprezę. To pokazuje, że można przeprowadzić fajne, duże imprezy dla społeczności. W interesie poszczególnych instytucji leży, aby Polska, Małopolska i Kraków dostały tę imprezę, abyśmy mądrze wykorzystali ją dla przyszłości i rozwoju biegów w Polsce.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Już oddaję głos panu ministrowi, ale proszę jeszcze o informację, w ilu krajach takie zawody pokazywane są w ramach przekazu telewizyjnego. To dla nas ważne, bo gdzieś muszą być te zyski.

Prezes Stowarzyszenia Sportival Dariusz Kaczmarski:

Jest transmisja *live* w Eurosporcie. Wszystkie kraje, które uczestniczą wykupują sygnał. Jest mocna transmisja do krajów, gdzie biegi przełajowe są popularne, czyli do Stanów Zjednoczonych i krajów o kulturze anglosaskiej, gdzie biegi przełajowe są naprawdę bardzo popularne. Przekaz jest bardzo duży. Sygnał jest transmitowany i musi być zrobiony przez Telewizję Polską. Wszystko jest na bardzo wysokim poziomie technicznym. Pokazuje to, że biegi przełajowe są naprawdę popularne w Europie. W Polsce jeszcze nie, ale uwierzcie państwo, jeździmy po świecie. Kraje anglosaskie, Francja, Anglia, Benelux. Tam jest to bardzo popularny sport. U nas w Polsce zimy zaczynają być coraz łagodniejsze, co państwo widzą. W naszym kraju naprawdę można uprawiać tę formę sportu.

Członek Stowarzyszenia Sportival Marcin Fudalej:

Drogą uzupełnienia wypowiedzi mojego przedmówcy chciałem zaznaczyć, że panuje trend, jeśli chodzi o lekką atletykę, którego wielkim orędownikiem jest prezydent World Athletics, który chce nawiązać do tych mocnych tradycji biegowych, przełajowych. Wiem, że to nie jest tylko trend, który ma być zapoczątkowany w Europie, ale ma być zaszczepiony na cały świat. Dobrze byłoby, aby ten sygnał poszedł z naszego kraju, czyli z Polski, abyśmy podyktowali pewien trend, który rozpowszechni się nie tylko w Europie, ale i na świecie i będzie gdzieś tam w annałach historii odnotowane, że Kraków i Polska były miejscem zwrotnym, jeśli chodzi o trend w sporcie zaawansowanym i masowym, bo o takim mówimy, jeśli chodzi o biegi przełajowe. Byłem tego świadkiem podczas imprez organizowanych w krajach takich jak Anglia, Holandia czy Niemcy, a wiem także o Stanach Zjednoczonych i Australii.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Pan poseł Marek Matuszewski, bardzo proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, jeśli chodzi o pana ministra, mamy sprawę dużej otwartości ministerstwa na takie imprezy. Pan minister powiedział czego państwo mogą się spodziewać. Wiemy doskonale, że miasto Kraków bardzo na tym skorzysta. Czy pan prezydent Krakowa, tak jak mogliśmy usłyszeć od ministerstwa, zadeklarował, że będzie partycypował w organizacji na podobnym poziomie środków? Mam do państwa pytanie. Wiadomo ile byłoby ze strony ministerstwa. Czy mają państwo wstępne rozmowy ze sponsorami? Padła suma sześciu milionów złotych. Warto poznać państwa rozmowy wstępne. Czy były jakieś rozmowy, jeśli chodzi o telewizję? Czy np. TVP Sport jest zainteresowane? Chciałbym poznać takie szczegóły.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Pan poseł Papke.

Poseł Paweł Papke (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem zapytać o ten termin grudniowy. Cały czas wracamy do zimowej pogody. Wyobrażam sobie, pomimo cieplejszych zim, że może być -20 ºC. Czy ten termin grudniowy jest nierozerwalny z tą imprezą? Czy mają państwo jakiś przedział czasowy, np. październik-listopad? Jak to się odbywało na poprzednich mistrzostwach tego typu w innych krajach? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Pan minister poczeka jeszcze na koniec? Chciałbym, aby wypowiedzieli się organizatorzy, a potem pan prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Sportival Dariusz Kaczmarski:

Potwierdzam chęć władz Krakowa do finansowania tej imprezy. W nieformalnych rozmowach – bo trzeba jeszcze złożyć aplikację – dostaliśmy informację, że możemy się spodziewać podobnej sumy od miasta Kraków. Mamy też rozmowy na poziomie sejmiku, który też jest zainteresowany imprezą, bo to promocja całej Małopolski. Myślę, że jeśli każda z instytucji dołoży swoją cegiełkę do budżetu, zapniemy go bez problemu. Myślę, że bardzo dużą partycypację będzie miało też EA. Mają swoich sponsorów. Myślę, że miejsce i rozmach tej imprezy spowodują, że bez problemu znajdziemy sponsorów prywatnych, którzy dołożą się do budżetu, gdyż będzie to impreza o dużym oddźwięku europejskim. Bardzo nam zależy, aby była to impreza europejska, aby walczyły wszystkie 42 kraje. Cudownie to wygląda, jeśli przyjeżdżają reprezentacje z kilkudziesięciu krajów i wystawiają po 6 zawodników w takim biegu. Jest co oglądać. Myślę, że nie będzie problemów ze znalezieniem sponsorów instytucjonalnych. Do tego Tauron Arena powinna też być zainteresowana, aby coś tam się działo. Chcemy też sprzedawać bilety. Myślę, że to będzie nowatorskie, aby koszty takich imprez częściowo ponosiło społeczeństwo. Oczywiście nieduże koszty, bo 5-10 zł za bilet, ale możemy przyzwyczajać ludzi, że za widowisko się płaci. Niestety takie są czasy. Jeśli chodzi się do kina czy do teatru, trzeba zapłacić aktorom. Rozumiemy to i chcemy zrobić to na poziomie dynamicznym i nowatorskim, aby ta impreza przyniosła złotówkę zysku. Bardzo by nam na tym zależało.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Pan prezes, bardzo proszę.

Prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Henryk Olszewski:

Szanowni państwo, lekka atletyka od lat ma dość wysoki poziom. Świadczą o tym nasze osiągnięcia, drużynowe mistrzostwo Europy w ubiegłym roku, w 2016 roku mistrzostwo Europy w konkurencjach indywidualnych. Myślę, że lekka atletyka rozwinęła się na tyle, że wykorzysta takie zawody, jak mistrzostwa Europy w przełajach do popularyzacji dyscypliny. Nie ukrywajmy, że mimo iż jesteśmy dość wysoko, nadal mamy dość mało zawodników z licencjami w stosunku do tego, co kiedyś było.

Myślę, że popularyzacja biegania jest podstawą do wszystkich konkurencji lekkoatletycznych, nie tylko samych biegów. Powoli zwiększamy zasięg lekkiej atletyki. Tylko imprezy międzynarodowe mogą nam ściągnąć młodzież ze szkół do klubów. To jeden z ukrytych celów przy organizacji tych imprez. Chciałbym przypomnieć, że Chorzów występuje w 2024 o letnie mistrzostwa Europy – to rok olimpijski. Podobny będzie układ kalendarza, jak w roku bieżącym, gdzie mamy mistrzostwa Europy po igrzyskach olimpijskich w Paryżu i miejmy nadzieję, że dojdą do skutku. Wiemy, że w 2023 roku mają być igrzyska, gdzie lekka atletyka też będzie odgrywała niepoślednią rolę. To byłby jakiś ciąg imprez. Niewiele jest krajów, które co roku mają jakąś imprezę międzynarodową. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Panie prezesie, mam pytanie. Byłem dziś na spotkaniu z panią minister – to dla mnie nowa informacja – dowiedziałem się, że w tym roku będziecie także aplikowali o imprezę na Śląsku? To mistrzostwa?

Prezes PZLA Henryk Olszewski:

To już nie jest aplikacja, panie przewodniczący, ale fakt. Będą mistrzostwa świata w biegach sztafetowych, które jednocześnie są kwalifikacjami do mistrzostw świata stadionowych w roku następnym. To impreza nowa. Przejęliśmy to po Japonii.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

W którym roku ma być ta impreza?

Prezes PZLA Henryk Olszewski:

W przyszłym roku, w maju.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

To nie koliduje z szansami Krakowa?

Prezes PZLA Henryk Olszewski:

Nie. Absolutnie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Chcę, abyśmy wiedzieli, bo skoro to dostaliśmy, to tu mamy mniejsze szanse...

Prezes PZLA Henryk Olszewski:

World Athletics to organizuje.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

To inna federacja.

Prezes PZLA Henryk Olszewski:

To jest światowa federacja, a tu mamy europejską.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Chciałem to usłyszeć. Mam jeszcze jedno pytanie do pana Dariusza. Czy podczas tamtej aplikacji rywalizowaliście z Dublinem, ale kuluarowo poproszono was, abyście starali się o organizację imprezy dwa lata później? Gdy wtedy składaliście wniosek, mieliście te wszystkie listy intencyjne, z miasta, z ministerstwa? Czytałem deklarację ministra Bańki. Jeśli dostaniecie taką samą, warunkową deklarację, że państwo będzie to wspierać, bez określenia środków, bo to rok budżetowy i miasto podobnie – czy o to wam chodzi? Kolega Marek Matuszewski zapytał, czy potrzebujecie listu intencyjnego, aby wyprodukować sygnał telewizyjny TVP? Czy przy poprzedniej aplikacji mieliście taki list intencyjny? Czy to jest warunek?

Prezes PZLA Henryk Olszewski:

Panie przewodniczący, przy wszystkich imprezach, które są współorganizowane z federacjami światowymi i europejskimi uczestniczy polski związek. Zawsze o taki list występujemy. O środki, które przyznawane są przez ministerstwo można występować tylko poprzez polski związek w danej dyscyplinie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Rozumiem, że telewizja wówczas popierała ten projekt?

Prezes Stowarzyszenia Sportival Dariusz Kaczmarski:

Mieliśmy list intencyjny z Telewizji Polskiej, która gwarantowała wyprodukowanie sygnału. Wszystkie formalne wymagania aplikacji były spełnione. Dlaczego nas poproszono o odroczenie? Nasza aplikacja po prostu zaskoczyła władze EA i poproszono nas o to, aby przesunąć ją o kilka lat ze względów – jak w Sejmie – chyba polityki... Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Bardzo proszę, czy pan minister zechce się wypowiedzieć na zakończenie? Debatowaliśmy dziś bardzo konkretnie, bez zbędnych słów, co w polityce, nie powiem, że to rzadkość, ale na naszej Komisji staramy się mówić konkretnie.

Sekretarz stanu w MS Jacek Osuch:

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję, że pan to zauważył, bo rzeczywiście sport łączy, a nie dzieli. Dziś ta Komisja też to pokazuje. To nie tylko bieganie, ale łączą nas też inne dyscypliny sportu. Chciałbym powiedzieć o jednej rzeczy. Padły już takie słowa, ale

chciałbym to mocno podkreślić, że inicjatywa organizacji mistrzostw Europy w biegach przełajowych w 2022 roku jest bardzo ważna z uwagi na rok 2023. W roku 2023 mamy w Krakowie igrzyska europejskie. To byłby sprawdzian nie tylko dla prezydenta Krakowa. Mamy tu szeroko pojęte zagadnienia bezpieczeństwa, test dla służb medycznych, pożarniczych. Uważam, że to inicjatywa godna wsparcia. Ministerstwo Sportu będzie ją popierać.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Na zakończenie, przed spuentowaniem naszego spotkania wróciłbym do naszej inicjatywy. Pragnę poinformować nowych posłów naszej Komisji – koledzy siedzący po mojej lewej i prawej stronie oraz pan Tadeusz Tomaszewski pamiętają – że podczas takiego spotkania zaopiniowaliśmy pozytywnie inicjatywę jubileuszowego biegu na Monte Cassino. Nie wiem czy koledzy to pamiętają. Ten bieg się tam odbył. Pan Darek i pan Bogusław Mamiński prosili nas o wsparcie. Wsparliśmy to nieszablonowo. Było bardzo mało czasu. Dla podsumowania powiedzcie, ilu biegaczy z Polski stanęło na starcie, ilu wbiegło na Monte Cassino i jak ta impreza się skończyła, aby przypomnieć to do protokołu.

Członek Stowarzyszenia Sportival Bogusław Maminski:

Z wielką przyjemnością przypomnę, tym bardziej, iż Monte Cassino wraca w tym roku. Podjęliśmy z naszym partnerem, ze stowarzyszeniem z Cassino, organizację ponownego biegu. W 2014 roku uczestniczyło w nim ponad 800 polskich biegaczy. Ustaliliśmy, że ten bieg będzie co 5 lat, ale zainspirowała nas 50 rocznica śmierci generała. Najpierw podjęliśmy temat w środowisku biegów masowych. Potem pojawił się pomysł budowy memoriału – Polacy bohaterom spod Monte Cassino. Znajdowałby się w centrum miasta. Chciałbym państwu pokazać projekt, jeśli Darek włączy prezentację. Pomnik byłby gotowy do odsłonięcia w dniu 12 maja, dokładnie w 50 rocznicę śmierci generała Andersa. Oczywiście w programie ujęty jest również bieg. Z racji uroczystości państwowych i setnej rocznicy urodzin Jana Pawła, bieg odbyłby się w dniu 16 maja. Odsłonięcie pomnika z memoriałem, skwerkiem rekreacyjnym, który będą mogli państwo zobaczyć za chwilę, odbyłoby się 18 maja o 10.30. Obecnie jesteśmy na etapie sprzedaży cegiełek. To dość duży projekt, który będzie kosztował w granicach miliona złotych.

Miasto Cassino przekazało w dzierżawę jeden z najatrakcyjniejszych skwerków pod budowę memoriału, na 99 lat bezpłatnej dzierżawy. Jeden z wybitnych architektów Giacomo Bianchi zaprojektował ten pomnik. To będzie pomnik generała Andersa ze wszystkimi nazwiskami żołnierzy spoczywających na Monte Cassino na wypiaskowanej marmurowej tablicy. Jest to duże wydarzenie. Korzystając z okazji chciałbym prosić, aby państwo wsparli ten projekt. Ciągle otrzymuję pytania, dlaczego tak się angażuję w to Cassino, i przed pięcioma laty, i teraz. Chciałem państwu powiedzieć, że kontynuując swoją przygodę z bieganiem profesjonalnym w Legii Warszawa, za zgodą władz polskich wyjechałem na kontrakt do miejscowości Bojano, do klubu, w którym przebywałem 10 lat. To było w odległości 40 km od Monte Cassino, dlatego czuję się tam jak u siebie w domu.

Jaki był efekt tego biegu przed 5 laty? To był początek, doszlifowywaliśmy sprawę. Jak wspomniał pan przewodniczący, było bardzo mało czasu, aby to zorganizować. Nasi amatorzy, biegacze, domagali się tego biegu. Od tego roku będzie to bieg organizowany cyklicznie. Głównym wydarzeniem będzie odsłonięcie tego miejsca, które przez lata będzie pełniło rolę edukacyjną dla polskich wycieczek i nie tylko. Wycieczki nie będą przejeżdżały obok miasta Cassino, ale będą rozpoczynały od tego miejsca, a kończyły na Monte Cassino. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Na zakończenie mam pytanie do pana prezesa Olszewskiego, jako biegacz-amator. Czy nie byłoby dobrze, gdyby polski związek zastanowił się nad wycertyfikowaniem pewnych pętli treningowych dla biegaczy w większych centrach miejskich? To nie jest potrzebne dla mnie, dla kogoś, kto biega wszędzie, ale dla kogoś, kto stawia pierwsze kroki. Dobrze przygotowane, wymierzone trasy mogą być fajną zachętą do tego, aby postawić pierwszy krok. Niektórzy zaczynają od 2-4 km. Gdy mają wymierzoną trasę. Nieraz, gdy jest pora zimowa – a dla biegania każda pora jest dobra, czy jest grudzień, styczeń, -10 czy +30

, zawsze ten sport można uprawiać amatorsko. Czy takich tras nie warto zaprojektować wspólnie z samorządami, aby były oświetlone w okresie zimowym, gdy kończymy pracę nieco później, po zmierzchu? Wiadomo, że pojawia się kwestia bezpieczeństwa. Są miejsca, które można byłoby przygotować w sposób nieco bardziej komfortowy. Nieraz kładzie się tartan, przynajmniej 1 km, np. wzdłuż krakowskich Błoni, czy tu w Warszawie gdzieś, w fajnym miejscu, dla biegaczy, aby zachęcić większą liczbę osób do uprawiania sportu. Ten sport może uprawiać absolutnie każdy. Czy nie myślicie o jakimś programie? Dla mnie osobiście sport profesjonalny jest bardzo ważny, ale ma za sobą ciągnąć zachętę do ruszania się. To powoduje zdrowe społeczeństwo. Mamy tak wiele zagrożeń, uzależnień, że cały czas musimy wspierać pierwsze kroki biegaczy, sportowców, amatorów. Czy nie myślicie o czymś takim?

Prezes PZLA Henryk Olszewski:

Polski związek podejmuje takie działania. Nie jest to takie proste. Jak wszystko, co opiera się o finanse, które muszą być połączone – rządowe i samorządowe. Mamy orliki piłkarskie, lekkoatletyczne. Do tej pory nie myśleliśmy o budowaniu sztucznych tras. Jest ich kilka w ośrodkach COS. Były rożne – trocinowe, tartanowe, szutrowe. Nawierzchnie się zmieniały. W Spale jest pętla na 3 tys. metrów. Niektóre stadiony też mają coś takiego. W Karpaczu powstała pętla wokół stadionu z tworzywa tartanopodobnego, o długości około 1 km. Myślę, że to bardzo dobre rozwiązanie, ale temat jest dość długi. Wymagane są regulacje całego rynku biegowego, aby pewne rzeczy ustalić. Nie wszystko musi być nieodpłatne. Tak można byłoby to zrobić. Przejawiamy inicjatywę, aby podjąć to wspólnie. Lekkoatletyka stadionowa, która przynosi nam sukcesy jest w dość niezłej kondycji. To nigdy nie cieszyło, bo zawsze można coś zrobić lepiej. Chcielibyśmy, aby ten wyczyn biegowy – jest u nas 2-3 zawodników, którzy liczą się w konkurencjach biegowych na średnim i dłuższym dystansie – się rozwijał. Konkurencji jest dużo więcej. Poprzez bieganie amatorskie możemy do tego doprowadzić. Z kolei wynikami napędzamy chętnych do uprawiania lekkiej atletyki. To się tak szybko nie układa, jak się myśli.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Przepraszam, za tę trochę prywatę, choć myślę, że nie, bo mówię w imieniu biegaczy amatorskich, praktyków. To taka zachęta. Druga kwestia, która jest problemem dla aktywności biegacza-amatora, który nie wie, kiedy rozpocznie trening i gdzie go może zastać, to fakt, że nie ma odpowiednich miejsc, jeśli ktoś chce przebiec 5 lub więcej kilometrów. Taki amator musi pokonać około 10 km pięć razy w tygodniu. Jeśli jest to osoba aktywna, to musi gdzieś skorzystać z prysznica, przebrać się, mieć szatnię. Tego wszystkiego nie ma. Trudno osobom aktywnym to poukładać, aby odbyć trening. Może mówię tu o sprawach, które osobom niezorientowanym wydają się fanaberią, ale tak nie jest. Uważam, że warto, aby szczególnie samorządy, ze strony autorytetu PZLA, były zachęcone do budowania takich centrów dla biegaczy. To kosztowałoby jakieś żetony, żeby można było skorzystać z prysznica i szatni. To byłoby prawdziwe centrum aktywności sportowej. Nie wiem, czy kiedyś ktoś to zrobił w Europie. Może powinniśmy, tak jak kiedyś z orlikami, zastanowić się nad tym pomysłem. Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MS Jacek Osuch:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo się cieszę, że przy okazji takiej imprezy, jaką są mistrzostwa Europy w biegach przełajowych poruszył pan temat, o którym wspomniałem wcześniej. Bardzo panu dziękuję, że inicjatywa, która rodzi się u nas, w Ministerstwie Sportu, interesuje również pana, jako posła. Mam nadzieję, że Polski Związek Lekkiej Atletyki również przystąpi do tak szerokiego dyskursu na ten temat. Uważam, że na takiej pętli trzykilometrowej – tak to sobie wyobrażam – aktywność mogą wykazywać nie tylko seniorzy, juniorzy, dzieci, ale też osoby 50-60+. Jest to bardzo potrzebne nie tylko w dużych centrach, ale też różnych gminach. Bez pomocy samorządu nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Nikt nie udźwignie kosztów budowy i utrzymania takich ośrodków samodzielnie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Jasne. Pan poseł Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Rozszerzyłbym to – o zakres prorodzinny. Pan przewodniczący mówił o żetonach, aby biegacz zapłacił. Powiedziałbym tak, jak biega cała rodzina, to za darmo, a jak pojedynczo, to niech zapłaci tę przysłowiową złotówkę. To byłoby zachęcające dla całych rodzin, aby biegały.

Na zakończenie podzielę się refleksją. Nie wiem czy państwo, którzy uprawiali jakieś spoty zespołowe z tym się zetknęli. Pamiętam, gdy miałem ileś lat i grałem w jakieś sporty zespołowe, zawsze dla nas – rozmawiałem z innymi dyscyplinami – technika, taktyka, gra, szybkość, to było coś fajnego, ale dla nas najbardziej taką matematyką było bieganie. Jak trener nas prosił, a raczej nakazywał biegać do utraty tchu, to dla tych, którzy grali w różne dyscypliny sportowe było to dosyć ciężkie. Czy panowie mają na to jakiś pomysł? Stykam się z piłkarzami, którzy mówią, że zaprawa jest dla nich najbardziej bolesna – bardzo boli. Fajna jest technika, taktyka, a biegi to jednak taka prawdziwa matematyka.

Sekretarz stanu w MS Jacek Osuch:

Zawsze biegamy po zdrowie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję. Szanowni państwo, na zakończenie, jeśli nie będzie głosów przeciwnych, spuentujemy to opinią pozytywną Komisji dla tej imprezy. Niech to będzie nasz wspólny sygnał, na który wszyscy się chyba zgadzają. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, stworzę taką krótką opinię w imieniu Komisji i prześlę do pani minister. Nie słyszę sprzeciwu. Przyjęliśmy opinię.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu za bardzo merytoryczną dyskusję.